

## Budka Suflera

# "Jest Taki Samotny Dom"

Visit "[Jest Taki Samotny Dom](#)" on MotoLyrics.com

UderzyÅ³ deszcz, wybuchÅ³a noc, przy drodze pusty  
dwÃ³r  
W katedrach drzew, w przyÅ³bicach gÃ³r, wagnerowski  
ton

Za witraÅ³a dziwnym szkÅ³em, pustych komnat  
chÅ³Ã³d  
W szary pyÅ³ rozbity czas, martwy, pusty dwÃ³r

Dorzucam drew, bo ogieÅ± zgasÅ³, ciÅ¹gle burza trwa  
Nagle feeria barw i mnÃ³stwo Åœwiec, ktoÅœ na  
skrzypcach gra  
Gotyckie odrzwia chylÃ¹ siÃª i skrzypic sunÃ¹ w bok  
I biaÅ³a pani pÃ³ynie z nich w brylantowej mgle

ZawirowaÅ³ z nami dwÃ³r, rudych wÃ³sÃ³w  
pÃ³omieÅ±  
Nad gÃ³rami lecÃª, lecÃª z niÃ¹, rÃ³Å³Ãª trzyma w  
dÃ³oni

A po nocy przychodzi dzieÅ±, a po burzy spokÃ³j  
Nagle ptaki budzÃ¹ mnie tÃ³ukÃ¹c siÃª do okien

A po nocy przychodzi dzieÅ±, a po burzy spokÃ³j  
(Znowu szary, pusty dom, gdzie schroniÅ³em siÃª)  
Nagle ptaki budzÃ¹ mnie tÃ³ukÃ¹c siÃª do okien  
(I najmilsza z wszystkich, wszystkich mi - na witraÅ³a  
szkle)

A po nocy przychodzi dzieÅ±, a po burzy spokÃ³j  
(Znowu w drogÃª, w drogÃª trzeba iÃœÃ!, w Å¼ycie  
siÃª zanurzyÃ!)

Nagle ptaki budzÃ¹ mnie tÃ³ukÃ¹c siÃª do okien  
(ChociaÅ³ w rÃªce jeszcze tkwi lekko zwiÃªdÃ³a  
rÃ³Å³a)

Lecz po nocy przychodzi dzieÅ±, a po burzy spokÃ³j  
Nagle ptaki budzÃ¹ mnie tÃ³ukÃ¹c siÃª do okien

Lecz po nocy przychodzi dzieÅ±, a po burzy spokÃ³j  
Nagle ptaki budzÃ¹ mnie tÃ³ukÃ¹c siÃª do okien

